



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO – KAZANÓW

NUMER 140, 15.05.2022, V Niedziela Wielkanocna

LITURGIA (Dz 14, 21b-27); (Ps 145 (144), 8-9. 10-11. 12-13); (Ap 21, 1-5a); Aklamacja (J 13, 34); (J 13, 31-33a. 34-35);

KOMENTARZ

Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali. No cóż łatwo powiedzieć! A jednak Jezus jest konsekwentny w tym, co mówi i czyni. Dał przykazanie nowe i sam poszedł jego drogą. Dlaczego w dzisiejszej Ewangelii wspomina się Judasza? Może teraz będzie łatwiej nam zrozumieć autentyczność i heroizm postawy Jezusa: Mówi o miłości, zachęca do niej choć wie, że jest ktoś, kto bezpośrednio przyczyni się do Jego śmierci. Mając tę wiedzę nie poddaje się lękowi, pesymizmowi. Nie upada



na duchu. Przeciwnie powołuje się na miłość w słowach i gestach. Do końca, konsekwentnie po stronie miłości. Gdy Judasz wyjdzie Mu na spotkanie w Ogrodzie Getsemani Jezus zwróci się do niego bez nienawiści: „Przyjacielu, po coś przyszedł?”. Jezus tym samym pokazuje, że jest to rzeczywiście nowe przykazanie. Nie takie jak przykazanie miłości w Starym Testamencie: „Słyszeliście, że powiedziano: Będiesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie”. Niewiele zmieni się w naszym życiu dopóki nie wejdziemy na drogę nowego przykazania miłości na wzór Jezusa. Zamiast poddawać się lękowi w sytuacji zagrożenia lub ulegać złości i nienawiści do tych, którzy występują przeciw nam trzeba postawić granice ludzkiemu,

naturalnemu sposobowi reagowania – bez wewnętrznej wolności, postawić granice swoim automatyzmom. Trzeba odwołać się do wewnętrznej wolności, która prowadzi do miłości. A wtedy zamiast reakcji na bodźce, nawet bardzo okrutne pojawi się w nas wewnętrzna, wolna odpowiedź. Zgodna z naszymi wartościami. Zgodna z naszą wiarą. Jezus pokazał, że to przykazanie możemy wypełnić, jeśli zaufamy woli Ojca i całkowicie się jej powierzmy.

Ks. Łukasz Heliniak

Drodzy czytelnicy!

Ogrodnicy nas w tym roku rozpieszczą, a i zimna Zośka jest wyjątkowo łaskawa. Wiosenne słońce delikatnie złoci nasze policzki, a majowy deszcz nie jest straszny nawet podczas spacerów. Maj pachnie bzem i rozbrzmiewa śmiechem dzieci przyjmujących Chrystusa po raz pierwszy w swoim życiu do swojego serca. Choć minęło wiele lat, wciąż żywo pamiętam dzień swojej I Komunii Świętej. Byłam bardzo podekscytowana, a zarazem onieśmielona wiedząc, co za moment się wydarzy. Pamiętam swoją pierwszą spowiedź i dobrotliwy głos księdza Jacka. Moja wiara była bardzo prosta, dziecięca, choć uważałam, że o Bogu wiem już wszystko, bo przecież z drżeniem serca „zdawałam katechizm” w nieistniejących już salkach.



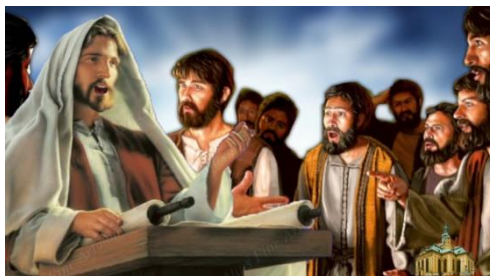
Dzisiejsza Ewangelia jest jakby odpowiedzią na moje dziecięce przemyślenia. Chrystus zwraca się do swoich uczniów – dokąd Ja idę, wy iść nie możecie. Wciąż przecież twardo stąpamy po ziemi, zajęci sprawami tego świata. Nasza dziecięca wiara, choć coraz dojrzała, wciąż nie osiągnęła swojej pełni. Można powiedzieć, że dorastamy. Rozumiemy zaledwie nikłą część z tego, co Jezus przekazuje nam o swoim i naszym Ojcu.

Chrystus widzi jednak więcej i dalej niż my. Widzi mimo naszych wyraźnych grzechów i słabości. Widzi ponad nimi nie tylko nasz obecny stan, ale i ten, do którego chce nas doprowadzić. Widzi w nas właśnie dzieci, które niewiele potrafią i rozumieją, ale szukają i chcą się uczyć. Przemawia z ciepłem i dobrocią, wskazując drogę miłości, która z czasem upodobni nas do Niego i pozwoli wejść do Jego

królestwa. Jak do Niego dotrzeć? Przepis jest prosty, choć w swej prostocie szalenie trudny. Chrystus daje nam drogowskaz: Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali.

Redaktor Naczelny Małgorzata Sztolf

NOWE PRZYKAZANIE MIŁOŚCI



„Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” Daję wam przykazanie Nowe..., Ale czy to rzeczywiście jest nowe? W Starym testamencie czytamy: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Czyli

mam drugiego człowieka miłować jak siebie, bo siebie nie będę krzywdził, dlatego mam też nie krzywdzić drugiego człowieka. Czym się różni nowe przykazanie miłości od przykazanie miłości ze Starego Testamentu? Jezus mówi: „Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” Czyli macie kochać nie już tak jak siebie samego, ale tak jak Ja was umiłowałem. A jak Pan Jezus nas umiłował? A no tak, że pomimo tej zdrady, pomimo tych grzechów On pozostaje w swej miłości wierny do tego stopnia, że daje się pojmać, daje się upokorzyć, daje się opluć, daje się zaprowadzić na gólgotę gdzie przyjmuje cierpienie, haniebną śmierć na krzyżu. Taka Jest miłość Jezusa... On nas z tej miłości odkupił i tej miłości umarł za każdego z nas. Z tą miłością mamy ciągle problemy, ciągle się boczymy na siebie, obrażamy, żywimy niekończącą się nienawiść względem siebie. A tym czasem Jezus mówi chcesz być moim uczniem to wiesz jak masz drugiego człowieka miłować? Tak jak Ja nie odwracam się od ciebie, pomimo że mnie zdradzasz, mimo że grzeszysz ciągle to ja zapewniam cię o swojej miłości. I tego oczekuje Pan Jezus od nas. I musimy się tego nauczyć, jeśli faktycznie chcemy należeć do Chrystusa i być jego uczniami i na to mamy całe życie, aby się takiej miłości nauczyć. Tylko oby każdy z nas zdążył. Można by, a nawet trzeba

pytać, czy my chrześcijanie współcześni potrafimy dosłyszeć nauczanie naszego Nauczyciela – Chrystusa? Ten jest Jego uczniem, więcej, bratem, siostrą i matką, kto słucha słowa Bożego i wypełnia je. W Ewangelii często szukamy wskazówek dla naszej codzienności. Szukamy zwykle dla siebie najważniejszego zdania, sentencji, które byłyby drogowskazem dla naszego życia. Dzisiaj może wyjdźmy z tej świątyni, z tego spotkania z Bogiem żywym ze słowami Jezusa, który mówi do nas wszystkich: "Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie". Niech to przykazanie żyje w nas! Niech to słowo



padnie na glebę naszego serca. Zatrzymajmy się na chwilę nad określeniem miłość. Wiele się o niej myśli, mówi, pisze... Pragnie jej każdy człowiek. Szczególnie dzieci pragną miłości

Rodziny. Świat i ludzie, i każdy z nas potrzebuje miłości. Tęsknimy za szczęściem i miłością, ale jakże łatwo wpadamy w pułapki miłości zafalszowanej, udawanej i bierzemy za szczerę złoto coś, co się zaledwie świeci, błyszczy z daleka. Czym jednak jest miłość? Kiedy przegląda się internetowe fora, widać jak bardzo miłość jest sprowadzana do zmysłowości lub do uczucia. Mówi się, że miłość usprawiedliwia wszystko, nawet daje prawo do łamania Bożych przykazań i obwoływania niezmiennych zasad Kościoła, jako przestarzałych i nie na te czasy. Kościół postrzega się nawet, jako wroga „prawdziwej miłości”. W imię miłości usprawiedliwia się związki bez ślubu, antykoncepcję, zdrady małżeńskie. W imię miłości ośmiesza się czystość przedmałżeńską. Dziś miłość kojarzona jest ze zmysłowością, przyjemnością i uczuciem. To pojęcie miłości według świata. Kościół natomiast pragnie szczęścia i miłości, takiej jaką chce Bóg. Prawdziwa, wielka, czysta i bezinteresowna miłość jest i dzisiaj możliwa, skoro św. Maksymilian Kolbe poszedł do bunkra śmierci za ojca rodziny, a Beretta Molla podobnie jak polska siatkarka Agata Mróz odmówiła przyjmowania lekarstw, aby poczęte dziecko mogło się urodzić za cenę jej życia. Czy takiej miłości uczymy dziś dzieci? Młodzież? A może

całkowicie zaniedbujemy to zadanie. A może uczymy ale tej miłości zafałszowanej. Umiera dziś bowiem miłość ofiarna do kolejnego dziecka, bo powszechnie już uważamy, że dziecko to trud, rezygnacja z wygodniejszego życia, a rodzina wielodzietna jest często w opinii sąsiadów ostro piętnowana. To nie jest myślenie chrześcijańskie, Chrystusowe. Rodzina w Polsce cieszyła się zawsze najwyższym



szacunkiem, a i dzisiaj stawiana jest wśród priorytetów życiowych przez 82% ankietowanych młodych ludzi, ale w praktyce potem 30% zawartych małżeństw rozpada się, bo zapomniano, że prawdziwa miłość to nie egoizm we dwoje, ale wierność, czystość, ofiara, to szukanie

radości współmałżonka i własnych dzieci, to stawianie Boga w centrum codziennego życia. Trzeba przywrócić ludziom miłość prawdziwą, aby nie wiedło ich człowieczeństwo, aby rozwijało się szczęście i radość w sercach dzieci. Dzisiaj za wszelką cenę niszczy się obraz chrześcijańskiej rodziny. Rodziny gdzie miłość ofiarna jest bardzo ważna. "Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem" Słowa skierowane do pierwszych chrześcijan, wyznawców Jezusa, których poganie nazywali "tymi, którzy się miłują", dziś są może tylko pożywką dla wątpiących w to przykazanie. Stają się tylko argumentem przemawiającym za ich niewiarą, ponieważ mówią: - Zobaczcie, jakie jest życie? Każdy grzeszy, popełnia błędy, ludzie często zamiast kochać, nienawidzą się nawzajem. Taki jest ten świat... Słowa sobie, a życie sobie... bo z prawdziwą miłością jest jak z "pojawieniem się duchów: wszyscy o nich mówią, ale mało kto je widział" (Francois La Rochefoucauld). Dlaczego tak często wypowiadamy słowa które są przesycone nienawiścią. Wypowiadamy słowa, które krzywdzą drugiego człowieka. A nie używamy języka miłości. Jest takie powiedzenie: „Co w sercu to i na czubku języka”. Może więc w moim sercu jest zbyt dużo złości, nienawiści i wszelkiego rodzaju sądów, a język tylko to uzewnętrznia?

Psalmista pisze: *Z mego serca płynie piękne słowo* Jakie słowo płynie z mego serca? Z moich ust? Piękne czy... plugawe? Pełne miłości czy np. hejtu? Coraz częściej słyszymy niepokojące informację, że:

- *gimnazjalistka nie wytrzymuje presji słownej swoich koleżanek i popełnia samobójstwo,*
- *że młody zdolny student, ambitny człowiek pełen planów na życie i na przyszłość, podejmuje również taką drastyczną decyzję...*

Dlaczego tak się dzieje? Pewnie nigdy nie dowiemy się tego... Może właśnie „złe” słowo zatruwa krew, myśli, duszę i serce takich osób. Nie nam osądzać kogokolwiek, ale zróbmy sobie (tak dla samych siebie) taki swoisty rachunek sumienia z „jakości” wypowiedzianych słów.

A powiadam wam: Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. Bo na podstawie słów twoich będziesz uniewinniony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony (Mt 12, 36-37).

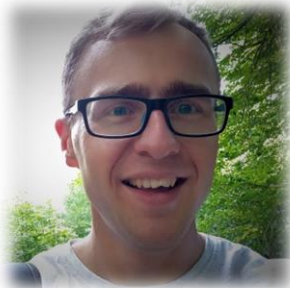
Pewnie każdy z nas zaobserwował specyficzny mechanizm polegający na tym, że przemoc rodzi przemoc, nieżyczliwość generuje nieżyczliwość, agresja rodzi agresję itd. Trzeba wielkiej determinacji i samozaparcia, by odpowiadać dobrem na doznane zło. Dlatego w dzisiejszej Ewangelii Jezus daje nam bardzo cenną wskazówkę: *Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali* (por. J 13, 34). A jest to nie tylko wskazówka, by dobrem odwdzięczać się za otrzymane od innych dobro. To powinno być przecież naturalne, choć też z pewnością wymaga wielkiego samozaparcia i nie zawsze to udaje się nam. Jezus nie zachęca, ale zobowiązuje nas jako swoich uczniów, by za zło płacić dobrem, by zło dobrem zwyciężać. Jeśli naprawdę zaczniemy żyć tym przykazaniem, to szybko przekonamy się, że warto dla jednej miłości żyć i dla niej ponosić wszelkie trudy. Szukać Boga i Jego wskazań oraz kierować się w życiu zawsze przykazaniem miłości. Czy wtedy zniknie z naszego języka wszelka „zła mowa”? Nie wiem, ale jeśli nie zaczniemy o tym mówić, nie zaczniemy dbać o kulturę naszego języka, to świat na pewno nie będzie lepszy tylko gorszy. Może warto się zastanowić. Przed kim chciałbym otworzyć swoje serce, okazać miłość i życzliwość? To pytanie na które każdy musi sam sobie

odpowiedzieć. Zmartwychwstały Chrystus swoim przestraszonym, zalęknionym uczniom powie: *Nie lękajcie się! Odwagi!* Więc i my z tym większą determinacją i miłością troszczmy się, by w naszym codziennym życiu było więcej „mowy miłości”. *Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali* (por. J 13, 35). Trudne wyzwanie, ale jakże piękne i jakże bardzo potrzebne nam dzisiaj...

Ks. Łukasz Heliniak

Z Życia Diecezji i Parafii...

ŚWIĘCENIA DIAKONATU KLERYKA MARCINA – NASZEGO PARAFIANINA



Z radością informujemy, że w sobotę (21 maja 2022) nasz Parafianin, **kleryk Marcin Cyburt** przyjmie święcenia diakonatu.

Uroczystość odbędzie się w kościele seminaryjnym Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo przy ul. Stradomskiej 4 w Krakowie, a szafarzem święceń będzie bp Artur Ważny, biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej. Zachęcamy,

aby otoczyć w tym czasie przyszłego diakona Marcina swoją modlitwą, powierzając jego osobę Panu Bogu przez ręce Maryi, Wychowawczyni powołań kapłańskich.

„WAKACJE Z BOGIEM 2022” – REKOLEKCJE RAM

Serdecznie zapraszamy do skorzystania z tygodniowych turnusów Wakacji z Bogiem dla dzieci i młodzieży. Rodziców dzieci, którzy planowali zapisać pociechy na PAD prosimy o zainteresowanie się tą inicjatywą, ponieważ na wakacjach nie będą



organizowane Parafialne Atrakcje dla Dzieci. Rekolekcje wakacyjne to czas przeżywany z Bogiem, możliwość modlitwy i refleksji, spotkania ciekawych ludzi, doświadczenia wspólnoty oraz odkrycia swego życiowego powołania. Rekolekcje mają charakter religijny (Msza św., modlitwa, konferencje i dyskusje religijne). Przewidziany jest też czas wolny, zabawy i wycieczki. Zachęcamy dzieci i młodzież (od wieku 8 lat aż po młodzież dorosłą) do zapisów na „Wakacje z Bogiem” Ruchu Apostolstwa Młodzieży. **Koszt rekolekcji 550 zł.** – cena obejmuje nocleg, wyżywienie, opiekę wykwalifikowanej kadry animatorskiej oraz program wypoczynkowo-rekreacyjny. Zapisy na rekolekcje wakacyjne Ruchu Apostolstwa Młodzieży rozpoczynają się od 4 maja 2022 r.

Szczegółowe informacje na stronie parafialnej!!! I KOMUNIA ŚWIĘTA W NASZEJ PARAFII

W dniu 8 maja, w naszym Kościele Parafialnym, odbyła się uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. Do swego serca, Jezusa przyjęło 47 dzieci . W przededniu Uroczystości Komuniijnych, dzieci po raz pierwszy, przystąpiły do sakramentu pokuty. W tym wyjątkowym dniu Msza Święta rozpoczęła się o godzinie 11:30, przywitaniem Księdza Proboszcza i Błogosławieństwem rodziców. Dzieci sumiennie przygotowały się do aktywnego uczestnictwa. Od samego wejścia do kościoła, na twarzach dzieci dało się zauważyć nie tylko skupienie ale również wielką radość w oczach



ADORACJE NA NABOŻEŃSTWACH MAJOWYCH GODZ. 17:30

- 15 maja** – Róża Matki Bożej Fatimskiej
16 maja – Róża św. Piotra i Pawła
17 maja – Róża Matki Bożej Bolesnej
18 maja – Róża św. Jana Pawła II
19 maja – Apostolat Maryjny
20 maja – Akcja Katolicka
21 maja – Róża św. Anny
22 maja – Matki w Modlitwie



PRZEPISY DOMOWE

CIASTO Z TRUSKAWKAMI

SKŁADNIKI

CIASTO

- 5 szt jajek
- 220 g masła
- 200 g cukru
- 250 g mąki pszennej
- 5 łyżek mleka
- 2 opakowania cukru waniliowego
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

KREM

- 0.5 opakowania galaretki cytrynowej
- 300 g czekolady mlecznej lub kilka łyżek nutelli
- 150 g cukru
- 400 g chudego twarogu
- 2 łyżeczki soku z cytryny
- 400 ml śmietany kremówki
- 600 g truskawek
- cukier puder do posypania
- kilka truskawek do dekoracji
- opcjonalnie listki mięty

PRZYGOTOWANIE:



Masło utrzeć z 200 g cukru i 1 opakowaniem cukru waniliowego. Kolejno dodawać jajka na przemian z 5 łyżkami mąki. Wlać mleko, wymieszać. Wsypać pozostałą mąkę oraz proszek do pieczenia i dokładnie zmiksować. Blaszkę o wymiarach 28 x 24 cm posmarować tłuszczem i posypać bułką tartą. Ciasto podzielić na pół i przelać do blaszek. Piec w 200°C przez ok. 20 minut. Wyjąć i przestudzić. Truskawki umyć, usunąć szypułki i pokroić w połówki. Czekoladę rozpuścić w kąpieli wodnej, posmarować spód ciasta, wyłożyć truskawkami i schłodzić w lodówce do zastygnięcia czekolady. Galaretkę rozpuścić w 1/4 l gorącej wody, przestudzić. Twaróg utrzeć z cukrem, dodać sok z cytryny i dokładnie wymieszać. Kremówkę ubić na sztywno, pod koniec dodać cukier waniliowy. Do tężejącej galaretki przełożyć kolejno masę twarogową i ubitą śmietanę. Wymieszać do uzyskania gładkiej i jednolitej konsystencji. Przygotowany krem schłodzić przez 1 godzinę w lodówce, a następnie wyłożyć na truskawki. Ponownie wstawić do lodówki na 5 godzin. Po godzinie przykryć drugim blatem ciasta. Przed podaniem pokroić na równe porcje, posypać cukrem pudrem. Udekorować truskawkami i podawać.

SMACZNEGO! *Przygotował Dominik Wiącek*

Ogłoszenia Parafialne

- 1.** Zachęcamy do przychodzenia na nabożeństwa majowe codziennie o godz. 17:30 i śpiewanie Litanii do Matki Bożej,
- 2.** W poniedziałek w liturgiczne święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika – patrona Polski tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.
- 3.** W środę na nabożeństwie majowym będzie Nowenna do Matki Bożej Łaskawej.
- 4.** W piątek będziemy modlić się w intencji ks. bp Stanisława Jamrozka z racji rocznicy jego święceń biskupich a w sobotę w intencji abp Adama Szala z racji rocznicy jego ingresu do Bazyliki Archikatedralnej w Przemyślu.

5. W ostatnią niedzielę złożyliśmy na potrzeby parafii 6460, 00 złotych. W miesiącu kwietniu 40. parafian ofiarowało przez wpłatę na konto lub w koperce 5070, 00 złotych. Na dzień dzisiejszy spłaciliśmy już 56% kwoty za meble do zakrystii. Serdecznie dziękujemy za materialną troskę o parafię i kościół.

6. W minionym tygodniu wspólną drogę życia przez zawarcie sakramentu małżeństwa rozpoczęli: Patrycja KOŁODZIEJCZYK i Kamil URIASZ – życzymy im udanego małżeństwa i opieki Świętej Rodziny.

NOWE MIKROFONY W KOŚCIELE!!!



Od jakiegoś czasu już wielu z nas przeszkadza szum i pewne zakłócenia mikrofonów bezprzewodowych. Sprzęt – mikrofonów bezprzewodowych jest już stary i wadliwy. Jako redakcja chcemy wyjść naprzeciw zadaniu zakupu nowego sprzętu. Koszt nowych mikrofonów bezprzewodowych to około 4 tys. Zł.

Wierzmy, że wspólnymi siłami uda nam się w najbliższym czasie zakupić nowe mikrofony. Dlatego najbliższe 3 numery gazetki będą za dobrowolną ofiarą. (im wyższe - tym szybciej uda się zakupić mikrofony) Cały przychód ze sprzedaży najbliższych numerów przeznaczony będzie na zakup nowego sprzętu. Już dziś dziękujemy za wsparcie.

Parafia rzymskokatolicka pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego

ul. Kazimierza Opalińskiego 7, 37-700 PRZEMYŚL

tel. kom. 785401311

NIP: 7952182644 | REGON: 040040250

e-mail: kazanow.przemyska@gmail.com

www.kazanow.przemyska.pl

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:

tygodnikparafialny.patron@wp.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Aleksandra Bułatek

Strona dla dzieci: Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk

Ogłoszenia i ciekawostki: Dawid Biliński, Dominik Wiącek,
Magdalena Babieccko

Artykuły: Małgorzata Sztolf, Martyna Tas, Aleksandra
Bułatek, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska

Opiekun duchowy: ks. Łukasz Heliniak.

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!